

Aleksander Zajda
Uniwersytet Jagielloński, Kraków

**PO RAZ PIĄTY WYCHODZĄC OD
SŁÓW PRAWNYCH W RZECZY SOBIE PODOBNYCH
BARTŁOMIEJA GROICKIEGO (1567)**

Słowa kluczowe: historia języka polskiego, terminologia prawna, Bartłomiej Groicki, leksyka
Keywords: history of Polish, legal terminology, Bartłomiej Groicki, lexicon

Bardzo ważnym elementem dawnej procedury sądowej była (i aż dotąd jest) apelacja; *apelacyja* – odwołanie się skazanego od wyroku niższej instancji i zwrócenie się do sądu wyższej instancji z prośbą o ponowne rozpatrzenie sprawy – była instytucją, którą w Polsce stosowano najpierw w prawie miejskim, magdeburskim. W wypadkach wątpliwych i trudnych odwoływano się do Magdeburga – pozostałością tego są tzw. ortyle magdeburskie, przełożone na język polski i zachowane z początku 2. połowy XV w. W polskim prawie ziemskim apelacja nie istniała; sądy ziemskie, grodzkie i wiecowe wyrażały – jak uważano – wolę króla, najwyższego sędziego, „dlatego też wyrok każdego sądu był wyrokiem ostatecznym” (HistPPr I, 1965: 480). Po zjednoczeniu państwa król Kazimierz Wielki powołał do życia na zamku krakowskim sąd wyższy prawa niemieckiego, zwany też sądem sześciu miast, jako instancję odwoławczą dla sądów prawa magdeburskiego (HistPPr I, 1965: 484). Apelację w polskim prawie ziemskim zaczęto stosować dopiero w pierwszej ćwierci XVI w. (HistPPr I, 1965: 552). Natomiast w prawie tym od dawna znana była instytucja nagany sędziego (*motio iudicis*), zwana początkowo po polsku *ruszeniem* (w SStp 3 razy od 1455 r.); wspominają o niej

Statuty wiślickie (1346–1347) jako o zwyczaju istniejącym już w sądownictwie polskim (HistPPr I, 1965: 553). Nagana sędziego – *ruszenie*, a w XVI w. zwane z łacińska również *mocyją* (zapewne *ruszenie* to kalka łac. *motio*) – dawała w rezultacie wyniki podobne jak apelacja. „Istota nagany sędziego polegała na tym, że strona niezadowolona z wyroku pozywała sędziego o to, iż sądził niesprawiedliwie” (HistPPr I, 1965: 553).

W *Słowach prawnych w rzeczy sobie podobnych* (1567) Bartłomieja Groickiego znajdujemy szereg: *Appellacya, Mocya, Odezwanie, Ruszenie Do wyższego Sedzięgo (!)*.

Wyrazy, wymienione przez Groickiego w słowniczku dotyczą więc dwóch pól – pola ‘appellatio’ i pola ‘motio’, blisko ze sobą związanych i na znacznym obszarze nakładających się na siebie; różnica wynikała tylko z terenu zastosowania i z osób, których dotyczyła. Zamieszczenie ich przez Groickiego w jednym szeregu nie może dziwić – to zwyczajna praktyka tego autora w *Słowach*.

W okresie staropolskim słownictwo, dotyczące tych dwóch procedur, jest niesymetryczne w tym sensie, że dla pola ‘appellatio’ SStp nie rejestruje żadnego przekazu; dość liczne są natomiast w owym czasie składniki wypełniające pole ‘motio’, a więc gromadzące wyrazy związane z naganą sędziego. Pole ‘motio’ gromadzi wówczas sześć leksemów; wszystkie rodzime i dobrze motywowane przez podstawowe czasowniki. Wymienimy je chronologicznie:

naganienie ‘zarzut uczyniony sędziemu o niesprawiedliwy, niesłuszny wyrok sądowy, zakwestionowanie wyroku sędziego’ – w SStp 13 razy od 1404 r.;

◇ od czas. *naganić* ‘uczynić zarzut sędziemu o niesłuszny, niesprawiedliwy wyrok, zakwestionować słuszność wyroku sądowego’ – w SStp od 1400 r. jedna szpalta;

nagana ‘ts.’ 1 raz z 1414 r.;

◇ od *naganić* – jak wyżej;

odezwanie ‘ts.’, ale tylko 1 raz w wątpliwym użyciu z 1425 r.;

◇ od czas. *odezwać* ‘zakwestionować decyzję sędziego’ – w SStp 5 razy, poczynając od 1449 r., najpierw z *Kodeksu Suleda* (1449–1450).

nagabanie ‘ts.’ 3 razy od 1444 r.;

◇ od czas. *nagabać* ‘pozywać, niepokoić pozwami sądowymi albo zaprzeczeniem praw’ – w SStp od 1398 r. jedna szpalta;

narzeczenie ‘ts.’ 9 razy od 1450 r.

◇ od czas. *narzec* ‘uczynić zarzut sędziemu o niesłuszny, niesprawiedliwy wyrok, zakwestionować słuszność wyroku sądowego’ – w SStp 7 razy od 1400 r.;

ruszenie ‘ts.’ 3 razy od 1455 r.: *Ista mocio alias ruszeny ideo fuit, quia iniuste sentenciasset (sc. iudex) domino Fredrico 1457 AGZ XI 421;*

◇ od czas. *ruszyć* ‘uczynić zarzut sędziemu o niesłuszny, niesprawiedliwy wyrok, naganić sędziego’ – w SS^tp 10 razy od 1438 r.; ciekawe, że *ruszenie* tylko z AGZ, *ruszyć* z jednym wyjątkiem także tylko z tego źródła.

Stan w okresie staropolskim jest więc jasny z powodów już wskazanych. Znowu, jak w wypadku pola ‘*dilatio*’, widzimy w zespole pola ‘*motio*’ derywaty transpozycyjne na *-anie*, *-enie*; niektóre już zleksykalizowane w użyciu terminologicznym. Większość staropolskich składników pola ‘*motio*’ nie przeszła do XVI w. W XVI w. sytuacja zaczyna się komplikować, a to z powodu małej różnicy między polem ‘*appellatio*’ a polem ‘*motio*’.

W XVI w. staropolska niesymetryczność w przekazach filologicznych zostaje usunięta; w związku ze wspomnianym rozwojem historycznym ogromnie wzrosła frekwencja podstawowego określenia w mikropolu ‘*appellatio*’, zmienił się skład pola ‘*motio*’. Bartłomiej Groicki w swoich pismach *Artykuły prawa majdeburskiego* (1558), *Porządek sądów i spraw miejskich prawa majdeburskiego* (1559), *Tytuły prawa majdeburskiego* (1567) poświęca *apelacyi* sporo miejsca. Pole ‘*appellatio*’ wypełniają wówczas wyrazy *apelacyja*, *apelowanie*, *odezwanie*, *odwołanie*, *odzew*, *odzywanie*, *provokacyja* (< łac. *provocatio* ‘odwołanie się do wyższej instancji’ Sondel 1997: 803). Różna jest ich frekwencja – najczęstsza jest *apelacyja*. Oto XVI-wieczne składniki pola ‘*appellatio*’ w porządku chronologicznym:

odwołanie: Appellatio. Berufunge. Odwołanie 1528 Mymer 11v; Appellatio, odvolanye do visszhego prava, odzywanie 1532 BBydg 7;

◇ SPXVI notuje *odwołanie* tylko 2 razy z wymienionych źródeł; czas. podstawowe *odwołać*, *odwołać się* ‘apelować do sądu wyższej instancji’ w sumie 8 razy – *odwołać* 1 raz z BBydg, *odwołać się* 7 razy ze *Statutów Sarnickiego* (1594);

odzywanie: 1532 BBydg 7 (p. wyżej); 1572 ModrzBaz 92v; Appellácię, odzywania áby nie było od tych, którzy sie práwuią, czynioné v Sądów przerzeczonych zá pieniądze iuż rzczone 1594 Sarn 954;

◇ SPXVI rejestruje to użycie prawnicze 3 razy, rzecz. od *odzywać (się)* 4 razy; czas. podstawowe *odzywać*, *odzywać się* ‘składać apelację do wyższej instancji’ w sumie 18 razy – *odzywać* 4 razy, poczynając od 1532 BBydg 211, *odzywać się* 14 razy, poczynając od 1528 ZapWarsz nr 2457.

apelacyja: od Ktorey vyny appellacia nie ma bycz przez duchownego 1543 ComCrac 21v; 1543 Zapisy nr 9, 10, 12, 14, 50; 1546 ZapWarsz nr 2612, 2646 (6 razy?); O Appelláciach 1558 GrArt k. Nv; APpellátio zową odezwanie od obciążliwego skazania niższego Sędziego do wyszszego 1559 GrPorz k. aa4v; sim. ib. cc2v, e, s4v, aa4v, bb, bb2 (2 razy) etc.; Formá Listu gdy do Commissarzow szesci miast idzie Appelláciya 1559 ib. k. 002v; sim. ib. a4, bbv, cc2, cc2v, e, s4 etc.; 1567 GrTyt k. q2r; 1581 Szczerblus 8 (2 razy), 40 (6 razy), 47 (4 razy), 50 (4 razy) etc.; [...] z Wiéców appellacia (!) ná Séym bydź ma 1594 Sarn 813; sim. ib. 7, 161, 271, 498, 502, 801, 874 etc.; Appelláciéy áni ruszenia od rzeczy, która stráccenia nie

nieście, dopuszczać nie máią 1594 Sarn 808; Appellácia y ruszenie 1594 Sarn 1306; sim. ib. 391, 402, 536 (2 razy), 742, 808 (2 razy), 1310;

◇ od łac. *appellatio* ‘odwołanie się do sądu wyższej instancji od wyroku’ (Sondel 1997: 68); SPXVI rejestruje *apelacyję* 238 razy, poczynając od 1543 r. (ComCrac); w *Zapisach* z 1543 5 razy; w GrPorz (1559) *apelacyja* 40 razy, u Palczowskiego (1561) 5 razy, u Szczerbica Szczerblus (1581) 60 razy; Sarnickiego (1594) 130 razy;

apelowanie: *Obyczay áppellowánia y postępek* 1559 GrPorz k. 002v; sim. ib. k. bb; bb3 (4 razy); dd3; 1564 Mącz 505b/25; 1581 Szczerblus 39, 42 (2 razy), 44;

◇ SPXVI rejestruje wyraz 9 razy, w tym 8 razy z GrPorz; czas. podstawowy *apelować* ‘odwoływać się od orzeczenia do sądu wyższej instancji’ 173 razy, poczynając od 1528 ZapWarsz nr 2457.

odezwanie: p. wyżej przy *apelacyje* z 1559 GrPorz k. aa4v; Mącz 13a/17; [...] áby wszystkim vciśnionym [...]... przepieczna do áppelláciiey y odezwanía vcieczka otworzoná bylá 1594 Sarn 952;

◇ SPXVI notuje wymienione w *Słowach prawnych* *odezwanie* w znaczeniu terminu prawniczego tylko 4 razy, poczynając od GrPorz (1559) – w sumie razem z *rzecz. od odezwać* 6 razy; czas. podstawowy *odezwać się* ‘odwołać się do wyższej instancji, złożyć apelację’ 3 razy, poczynając od 1543 ComCrac 17.

odzew: A kiedy sie sprawa s tą Appellácią abo odezwm zawiessi na Siem, tedy tez strona, która sie odezwie [...], nie będzie koczv klascz vinna 1543 ComCrac 17; sim. ib. 14, 17 (2 razy); 1564 Mącz 13a/15; 1594 Sarn 860;

◇ od czas. *odezwać (się)* p. wyżej; SPXVI rejestruje *odzew* 8 razy, poczynając od ComCrac z 1543 r.

provokacyja: Od których to sądów álbo wrzędów wszelkich áppellácię, prowokácię, pozwy, przypozywy [...] ták ná Séym Wálny Koronny iáko téż ná wielkie sądy [...] bydź máią 1594 Sarn 1041; sim. ib. 953 (áppellácię y prowokácię), 1143;

◇ od łac. *provocatio* ‘odwołanie się do wyższej instancji’ (Sondel 1997: 803); SPXVI notuje *provokacyję* 3 razy wyłącznie ze *Statutów i metryki przywilejów koronnych* S. Sarnickiego (1594).

Wskazana wyżej frekwencja świadczy o stanie pola ‘appellatio’ w XVI w. – jego centrum zajmowała *apelacyja*; pozostałe składniki pola zajmowały peryferie, także wymienione w *Słowach prawnych* *odezwanie*. Wartościowe są w cytowanych przekazach szeregi z synonimami *apelacyi* – są one świadectwem procesów rozwojowych słownictwa w XVI w. W nazwach *odwołanie*, *odezwanie* należy widzieć okazjonalne derywaty transpozycyjne od podstawowych czasowników, a więc elementy leksykalne jeszcze nieustabilizowane; cechy leksykalizacji terminologicznej zdradza *odezwanie*. Interesująca jest przelotna

jednak wówczas *prowokacja* – świadectwo wpływu łaciny na XVI-wieczną terminologię prawniczą. Pojawienie się tego leksemu wyłącznie w dziele Sarnickiego ma swoją wymowę; w nowszych czasach *prowokację* notuje dopiero SWił (1861: 1209) i odsyła do *wyzwanie, wyzyw, a tam: ‘dokonane wyzywanie, wyzywanie się oraz słowa, pismo wyzywające’*: *Przycinki, gniew, wyzwanie i szło już do pięści* (ibid.: 2044). Znaczenie ‘podstępne działanie mające na celu zgubne następstwa dla osób i organizacji’ notują dopiero współczesne słowniki, poczynając od SJPD, który cytuje wyraz z dzieła, wydanego w 1949 r.

Tekst rozstrzygnięcia apelacji nosił nazwę *rotułu* (z łac. *rotulus* ‘spis, lista; zwój papirusowy lub pergaminowy’ Sondel 1997: 848):

Otworzenie Rotułu przyniesyonego od wyszszego Prává. ROtuł od wyszszego Prává ná dąlszym dniu przyniesyony nie indzie ma być otworzony, iedno ná mieystcu sądownym Przysyżniczym przy oblicznosci obudwu stron 1559 GrPorz k. bb4; sim. ib. k. bb3v, bb4v, cc, 002v.

W dziele Pawła Szczerbica *Ius municipale to jest prawo miejskie majdeburskie* (1581) *rotuł* jest synonimem *apelacyi*:

A tu masz wiedzieć, że kiedy kto od Sententiy ápelluie, á ápellatią zásię wniešie z onego mieścá, gđdzie był ápellował, tedy oná ápellátia álbo Rotuł nigđziey nie ma być otworzoná, iedno w Lávicy v Sądu. [...] tedy iuz ápellátia ma być otworzona (s. 43).

Jak widzimy z powyższego, z sześciu leksemów pola ‘motio’, zarejestrowanych w SStp do XVI w., przeszło tylko *ruszenie*; pojawił się leksem *mocyja*; zupełnie peryferycznie *łajanie*. Przykłady z pola ‘motio’:

ruszenie: iesliby sie komv niepodobala skazn szędziogo, moze go rvssycz na wieczne vedlia obyczaya prava a statutow staradawnych o Rvsseniv napissanych 1543 ComCrac 17; sim. ib. 16v, 22; 1543 Zapisy nr 10, 12, 14, 19 (2 razy), 59, 98 (4 razy) etc.; Inde Appellatio, Ruszenie sądu, odezwanie, álbo Appellacia od yednego sędziogo do drugiego 1564 Mącz 13a/17; Apellátiey, którą my łaianiem práwu álbo ruszeniem zowiemy, troiáka okolicznosc iest 1581 Szczerblus 41 (2 razy); sim. ib. 68; [...] będzim powinni ná Séymiéch ná ich [sc. posłów] Aktcie, które przypádná ták z Appelláciiey iáko y z ruszenia Deputat pány z Rády nászéz ku sądowi Ziemskiému dáwác 1594 Sarn 742; ABy tym předsza odpráwá spráwiedliwosci szlá, żaden sąd áni urząd nie ma dopuszczać appelláciiey áni ruszenia ab accessorio 1594 ib. 808; Stroná tedy, przeciwo którój iest vczynion Dekrét, w té słowá niech vczyni ruszenie 1594 ib. 810; Ale ruszenie Sędziogo z nágánieniem bywa ib. 1298; sim. ib. 469, 796, 807 (5 razy), 808 (3 razy), 810 (5 razy), 811, 874 etc.

łajanie: Masz wiedzieć, że łaianie práwu y w Duchownym y w Cesarskim práwie Apelátia zowá 1581 Szczerblus 161; sim. ib. 160;

◇ od czas. *łajać* – w SStp trzy szpalty od końca XIV w. jako ‘maledicere’, od 1456 r. prawie wyłącznie z ortyli jako ‘zaskarżyć, podać w wątpliwość, zakwestionować wyrok jako niewłaściwy, niezgodny z prawem’: *A ták ten, ktory ápelluie álbo ktory práwu łaiie,*

iesli przegra, nagrodę Lawnikowi, ktorego decret nágánił y sędziemu winę przepada 1581 SzczerbIus 161.

SPXVI notuje dodatkowo to znaczenie prawnicze rzecz. *łajanie* także ze Szczerbica (za Lindem), mianowicie z jego dzieła *Speculum Saxonum albo prawo saskie i majde-burskie* (1581); poza tym 58 razy tylko z języka ogólnego w znaczeniu odziedziczonym ze staropolszczyzny jako ‘maledicere’. W tym znaczeniu znajdujemy *łajanie* w *Słowach prawnych w rzeczy sobie podobnych: Sromocenié, Zelżenié, Háńbienié, Láianié*.

mocyja: [...] iesliby sie przytráfiłá Aktcy z mociiéy álbo áppelláciiey od którego z [sędziów] 1594 Sarn 852; A tám iuż przed sądem wszystkie strony w swoich sprawách sądowych Rok y Roki będą miály według ich áppelláciy y mociy 1594 ib. 852, 854; APpellatio jest rzecz lzęysza y nic Sędzia tym nie pokupi et honorem eius non tangit. Ale ruszenie Sędziégo z nágánieniem bywa, bo iuż redargutus Iudex stawa sie 1594 ib. 1298.

przygana: SWiádkowi, który by świádczył zá kim, izby mu kto przygánę vczynił, zarázem tego ma dowiesć, w czym go wini 1558 GrArt k. E3v; 1594 Sarn 560, 796.

◇ od czas. *przyganić* ‘zakwestionować ważność dokumentu, wyroku, szlachectwo, decyzji sądu’ 1564 Sarn 237, 238, 560.

W *Porządku Groickiego* (1559), źródle prawa miejskiego (magdeburgskiego), *ruszenie i mocyja nie występują* ani razu – powszechna jest *apelacyja*: 40 razy; pozostaje to w zgodzie ze wskazanym wyżej terenem stosowania *ruszenia* i *mocji* w prawie ziemskim, a *apelacy* w prawie miejskim. Godzi się zauważyć, że jednak u Pawła Szczerbica w jego dziele *Ius municipale to jest prawo miejskie majdeburgskie* (1581) znajdujemy 3 razy *ruszenie*, ale aż 60 przekazów *apelacy* i 2 razy *apelowanie*:

Apellátiey, którą my łaianiem práwu álbo ruszeniem zowiemy, troiáka iest okolicznóść (s. 41 – 2 razy).

W dziele Sarnickiego, zbiorze prawa ziemskiego, wszystkie znaczenia *ruszenia* 125 razy, *mocyja* 4 razy; te pouczające fakty leksykalne są wymownym świadectwem wspomnianych wyżej faktów historycznych. W SPXVI *ruszenie* globalnie 208, w użyciu prawniczym 64 razy – do tego trzeba dodać jeszcze 36 przekazów ze znaczeniem prawniczym z *Zapisów* (1543). Przekazy, cytowane ze znakomitego dzieła Sarnickiego, gromadzącego wypisy z uchwał sejmów z różnych lat XVI w. niekiedy z dodatkiem komentarzy autora, dowodzą różnicy między pojęciami *apelacyja* i *mocyja*.

Knapski w swoim słowniku (1621) notuje tylko *apelacyję, odwoływanie się, ruszenie i mocyję: Apelácia, odwoływanie się ... Apelię, odwoływam się do wyższego práwá* (s. 8); *Mocyja, v. Ruszenie się do wyższego sądu* (s. 430).

Godne zauważenia są zacytowane wyżej przekazy ze słownika Mączyńskiego (k. 13a/17) i z dzieła Szczerbica *Ius municipale* (s. 41); dowodzą one niwelacji różnicy między *apelacyją* a *mocyją* (*ruszeniem*) i jednocześnie synonimiczności w owym czasie wyrazów *apelacyja* i *ruszenie*. To samo znajdujemy u Knapskiego: *Ruszenie do*

wyższego sądu v. *Apelácyá* (s. 1005). Przemawiałby za tym także poniższy późniejszy przekaz z 1611 r. VolLeg III 37. Wacław A. Maciejowski, opierając się przekazach autorów XVI w. Kromerze, Przyłuskim i Herburcie uważał, że różnica między *apelacją* a *ruszeniem* „poszła w zapomnienie i że wszelkie odwołanie się od wyroku nazywa się w Polsce *apelacją*” (1835 MacHistPrSł IV 241).

Zamieszczonego przez Knapskiego w definicji *apelacja* leksemu *odwoływanie się* tyczy wypowiedziana już uwaga o derywatach transpozycyjnych na *-anie*, *-enie*.

W źródłach *mocyja* jest rzadka – przez wiek XVII i XVIII powszechna jest *apelacja*:

Wtóra iurysdykcyá Trybunalska. Do tego sądu należą te sprawy: 1. Appellacye to iest ruszenia wszelakie od Sądów Ziemskich, Podkomorskich, Starościnych y Urzędowych Grodzkich, od Komorników, od Kommissarzow, z strony działów y Kompromissarzow, ieśli kiedy odesłanie uroście 1611 VolLeg III 37; [...] appellacya ma iść z Grodu 1673 ib. V 107 (3 razy); O appellacyach. Appellacye a minoribus subselliis iako też od Sądów Podkomorskich post latum tylko finale in principali negotio decretum in omni modestia podług statutu czynione bydź maią 1764 ib. VII 173 (10 razy); 1764 ib. 175 (4 razy), 177, 181, 187, 188 (2 razy), 191 (2 razy); O appellacyach 1775 ib. VIII 121 (3 razy); 1775 ib. 122 (3 razy); 1778 ZamZbiór III 13, 14, 20, 25, 27, 45 (7 razy) etc.; 1785 DiarGrodz 341 (4 razy), 538 (2 razy), 539 (92 razy), 541; 1788 KsRefKor II 664 (2 razy) etc.

Równie częsty jest czas. *apelować* (z łac. *appello* ‘odwołać się do sądu wyższej instancji’ Sondel 1997: 69); SPXVI rejestruje wyraz 173 razy już od 1528 r.; i od tej pory nieprzerwanie aż dotąd.

Niektórzy autorzy z końca XVIII w. starali się jednak jakby uporządkować zakres tych dwóch pojęć – *apelacji* i *mocji*, jak to widać z przekazów z końca XVIII w.:

Do Regestru spraw appellacyinych należeć będą wszelkie sprawy przez appellacyą czyli mocyą z Ziemstwa wytoczone 1778 ZamZbiór III 38; Sądy ziemskie z postanowienia swego były wyższe od grodzkich i mocyja, czyli apelacyja, powinna była iść od sądów grodzkich do ziemskich; ale grody nigdy nie słuchały tych stopniów; choć kto zakładał mocyją od dekretu grodzkiego do ziemstwa, gród nigdy jej nie notował, lecz odesłał prosto do trybunału 1779–1788 KitOpis 229; sim. ib. 256; Zaniesiona Apelacya od Sądu poniższego do powyższego, ieśli tylko uchylene Sentencyi ma za cel, właściwie Appellacyą nazywa się; Jeżeli zaś z obaleniem Dekretu łączy się i zaskarżenie Sądu, ma imię Mocyá 1784 OstrPr II 129 (3 razy).

Niech nas nie myli partykuła *czyli ze Zbioru* Zamoyskiego (także z Kitowicza), znana z dzisiejszego znaczenia ‘to jest’ – w zacytowanych przekazach ma ta partykuła niewątpliwie wciąż znaczenie ‘czy też’ (SEBOR: 104). O wyraźnej różnicy między *apelacją* i *mocyją* dowodzi zacytowany przekaz z *Prawa ogólnego i szczególnego narodu polskiego* Teodora Ostrowskiego (t. I–II, 1784). Komentując to zdanie, Zbigniew Zdrójkowski w *Historii państwa i prawa* (t. II, 1968, s. 398–399) pisze, że

T. Ostrowski [...] wyraźnie rozróżnia *apelację* od *mocji*. W tym świetle teza o zaniku *mocji* i jej zlaniu się z *apelacją* na przełomie XVI i XVII w. jest nieuzasadniona, choć istniało niewątpliwie w praktyce znaczne pomieszanie pojęć.

Cytuje zdanie Jerzego Michalskiego (1958), który wyraża opinię, że „apelacja mieszła się z mocją, ale nie zanikła zupełnie na rzecz apelacji jeszcze w XVIII w.” (ibid.: 398).

Mieszania się obydwu pojęć dowodzą przytoczone wyżej przekazy filologiczne. W konkluzji stwierdza się, że „Instytucja mocji-nagany utrzymała się do końca dawnej Rzeczypospolitej” (HistPPr II: 398). Kodeks cywilny Napoleona, wprowadzony do Księstwa Warszawskiego, a następnie będący w użyciu w Królestwie Kongresowym, ostatecznie zlikwidował tę różnicę, pozostawiając na placu boju tylko *apelację* (HistPPr III: 131–136). Dla całego Księstwa utworzono Sąd Apelacyjny z siedzibą w Warszawie (HistPr III: 124); zyskał on nawet nazwę *apelatoria* (zapewne według asesoria ‘sąd asesorski’, *referendaria* ‘sąd referendarski’), jak wynika z jednego znanego mi przekazu:

JP Szezański dla słabości zdrowia złożył urząd Sędziego Appelatorij Departamentu Warszawskiego 1807 RostMat 123.

SW notuje w tym znaczeniu także *apelację* (I: 47).

Mocyja stała się historyzmem. Niegdyśjsze różnice między *apelacją* a *mocją* zatarły się. Wymowne jest w związku z tym stwierdzenie, jakie znajdujemy w *Encyklopedii powszechnej Orgelbranda* (1860):

Appellacyja w dawnym polskim prawie znaczyła naganę, odzew, ruszenie, odwołanie się, mocyję. Wszystkie te wyrazy miały jedno znaczenie (II: 33).

Współczesny encyklopedii Orgelbranda SWil uznaje *mocję* za ‘wniosek’ i ‘odwołanie’ i kwalifikuje jako wyraz przestarzały (s. 674). Identyfikuje *mocję* SW: a) ‘wniosek (szczeg. na sejmie)’ b) ‘odwołanie się od sądu instancji niższej do sądu wyższego, apelacja, prowokacja; przeniesienie sprawy z instancji niższej do wyższej’ (t. II, 1902, s. 1021). Także dla SJPD *mocja* to ‘odwołanie się do wyższej instancji; apelacja; wniosek’; wyraz jest w tym słowniku w gruncie rzeczy historyzmem, choć tego nie potwierdza się odpowiednim kwalifikatorem – autor artykułu cytuje dwa przekazy z *Teki Nieczui* Z. Kaczkowskiego (1883) i wymieniony wyżej cytat z *Opisu obyczajów* Kitowicza. Tak więc na placu boju pozostała tylko *apelacja*. WEPr (s. 49–50) w obszernym artykule, poświęconym apelacji, o *mocji* nawet nie wspomina.

W bliskim sąsiedztwie z *ruszeniem-mocyją* i *apelacją* pozostaje *odesłanie-remisya*. SPXVI uznaje nawet *odesłanie* za synonim *apelacyi*, ale „niewłaśnie”, bo przekazy źródłowe, konteksty nie uprawniają do takiej interpretacji leksykologicznej wyrazu; to znowu przy hasle *remisya* nie znajdujemy żadnego synonimu, choć prosiłoby się właśnie *odesłanie*, bo podany przy *odesłaniu* przekaz z dzieła Januszowskiego *Statuta, prawa i konstytucyje koronne łacińskie i polskie* (1600) przemawia jednoznacznie za tym.

Odesłanie-remisya to ważny fakt procedury sądowej. Dochodziło do niego w wypadku, gdy sąd nie czuł się kompetentny do rozpatrzenia złożonej w nim sprawy. Wtedy przekazywano, odsyłało sprawę do innego, wyższego sądu, na przykład sąd ziemski przesyłał jakąś sprawę trudniejszą na sąd wiecowy (czy wprost do króla); sądy te były kontynuacją sądów sprawowanych niegdyś przez księcia na wiecu (HistPPr I: 479–480; 552).

Po zaniku sądów wiecowych w 2. połowie XV w. trudniejsze sprawy kierowano do innych wyższych sądów.

Groicki w *Słowach prawnych* nie wymienia tych terminów; znajdujemy je jednak w źródłach XVI-wiecznych i w następnych wiekach.

Mikropole 'remissio' wypełniają trzy jednostki – *odesłanie*, *remisa*, *remisyja*. Chronologicznie wcześniejsza jest *remisyja*, choć czas. *odesłać* 'skierować sprawę do innego sądu' SStp rejestruje 5 razy już od 1441 r., a nawet związek *rok odesłany* 'posiedzenie sądu, na którym rozpatrywano sprawy odesłane z innego sądu' 1 raz z 1474 r.: *Stanislaus [...] actor in termino remisso al. na rocze odeslanem alloquebatur super [...] Nicolaum* 1474 AGZ XVIII 75.

remisyja: Sędziowie ziemscy pamiętnego nie mają bracz więcej jedno pięcz grossy to iest od skazania [...] y od remissiey do starosty 1543 ComCrac 18; sim. ib. 20v; 1594 Sarn 139, 162, 850, 854, 855 (3 razy), 861 etc.; O remissach Trybunalnych na Seym. Remissye, ktore ex paritate votorum w sprawach świeckich na Seym Trybunalistowie Koronni y W. X. Litewskiego odsyłać zwykli, tym terażnieyszym postanowieniem na drugi Trybunał obracamy 1607 VolLeg II 439; 1611 ib. III 36 (3 razy); 1696 ib. V 417.

◇ od łac. *remissio* 'odesłanie' Sondel 1997: 833; SPXVI rejestruje wyraz 12 razy, w tym z dzieła Sarnickiego 9 razy, co znowu ma swoją wymowę.

remisa: [...] gdzieby (sc. urzędnik) remisy do urzędu swego uczynione nad wiolatorami konfederacyjnej lekce poważał, a ich nieodwłocznie nie egzekwował 1587–1588 ProjEgz 166; 1641 VolLeg IV 9; 1658 ib. 243 (2 razy); O deputacyach do remiss tak Koronnych iako y W. X. L. Iż różne sprawy z remiss W. X. Lit. przychodzą na Seymy do sądów naszych, przeto mieć chcemy y postanawiamy, aby in futurum z W. X. Lit. do remiss dwóch Deputatów należało 1661 VolLeg IV 378 (5 razy); sim. 1662 ib. 392; 1667 ib. 433; 1669 ib. V 10; 1696 ib. 418; 1676 ib. V 210; 1670 ib. 270 (3 razy); O remissach na Seym. Ponieważ sprawy ex remissione na Sądy Seymowe odesłane od czasu dawnego odsądzone bydź nie mogły, za zgodą wszech Stanow deklaruiemy, że na Seymach remissy diebus in lege descriptis sądzić będziemy podług wpisu y rejestru w Kancellaryi naszej 1678 ib. V 270; 1683 ib. 321 (2 razy); 1764 ib. VII 88; 1764 ib. VII 179; 1769 KsRefKor I 154, 155, 156 (2 razy); 1775 VolLeg VIII 514 (4 razy), 515; 1788–1792 ib. IX 399 (4 razy).

◇ forma powstała niewątpliwie z uproszczenia postaci *remisyja*; przekazy z XVII i XVIII w. przemawiają za formą *remisa*, por. też: w *sprawach z remissy odesłanych* 1764 VolLeg 179; nie *remis*, jak ustala postać hasłową w swoim słowniku Troc (1779, s. 1911), a za nim SWil (1861, s. 1349) i SW (t. V, 1912, s. 512).

odesłanie: Iaki przed Starostą process prąwá bywa po odesłaniu od Ziemstwá 1594 Sarn 829; sim. ib. 119, 436, 830, 869 (3 razy), 874 etc.; 1779 KsRefKor I 465 (2 razy); Na dzisiajszym tedy terminie z przerzeczoney remisy komisarskiej [...] odesłanie komisarskie do sądu naszego uczynione i przypozwy stron rozsądżając [...] 1781 ib. II 258.

◇ od czas. *odesłać* (p. wyżej); SPXVI rejestruje wyraz w znaczeniu prawniczym 14 razy, w tym 12 razy z dzieła Sarnickiego.

Ważnym elementem prawa i procedury sądowej było przedawnienie wydanych wyroków i decyzji sądowych. W *Słowach prawnych* Groickiego brak wyrazów na ten temat, chociaż znajdujemy je licznie w jego pismach. Na przykład w *Artykułach prawa majdeburskiego* jest rozdział *O dawnościach* (Kor 22–23), a w nim *dawność* 13 razy. W mikropolu ‘*praescriptio*’ w czasach Groickiego znajdujemy w źródłach jedynie wyrazy *dawność* i *preskrypcyja*; *przedawnienie* zjawi się dopiero w SWil (s. 1225 na 2. miejscu), zresztą obok *dawność* (s. 211 na 3. miejscu) i *preskrypcja*. Przedawnienie, utrata ważności decyzji sądu była niewątpliwie instytucją dawną (HistPPr I: 300).

Najbardziej rozpowszechniona była dawność trzech lat albo trzech lat i trzech miesięcy. Według statutów Kazimierza Wielkiego w ciągu 3 lat i 3 miesięcy przedawniało się roszczenie o własność nieruchomości, roszczenie z tytułu prawa bliższości, roszczenie z tytułu działów rodzinnych nie potwierdzone urzędowo, prawo żony żądania posagu od krewnych (HistPPr I: 499).

SStp notuje wyraz na czterech szpaltach, poczynając od 1395 r. Stosowny rozdział znajdujemy już w *Statutach wiślickich* (1346–1347), przełożonych na język polski przez Świętosława z Wojcieszyna w połowie XV w.:

O dawnosczyach. Gdisz dawnoszcz prze gvnyszstwo alybo leenywstwo panoow yest vstawyono, (quum praescriptio propter segnitiam et pigritiam dominorum sit instituta), skazalismy a vstawily, ysz gdi ktho wyerzi a mnyma [...] ymyecz nyekthore prawo kv nyekthorey dziedzinye, acz przes trzy lyatha y przes trzy myeszające czasv pokoynego [...] szcirzpi dzirzewczą dzirzecz dziedzyną spokoyne [...], ode wszego prawa y przedanya they tho dziedzini osządzami gy bicz odpadlego 1449 Sul 35.

Dalsze przykłady z XVI w.:

bendzie povynen thenze pan Crakowski przerzeczzonego Stanisława Zbanskiego y iego pothonki (!) w thich tho dobrach przerzeczonych od wschelkiego przenagabanya prawnego wscheliyachich person stanv plczy oboyei, jako na ktorą personą ziemska dawnoszcz zaliezi, zadną ziemską dawnoszcia nye vchodząc, bronicz, zastapowacz 1543 Zapisy nr 116; sim. ib. nr 12 (2 razy), 14 (2 razy), 50 (2 razy), 52, 57 (2 razy), 58 (2 razy) (etc.); O dawnościach 1558 GrArt 22 (7 razy), 23 (6 razy); Rzecz krádziona dawnością nigdy nie ginie 1559 GrPorz k. ee; Dawność o rány ták iaáko y o głowę trzy látá bydž ma 1594 Sarn 622; sim. ib. 261, 475, 496, 538 (2 razy), 539, 777 etc.

◇ od przym. *dawny* ‘*antiquus*’ 1449 Sul 4. SStp cytuje *dawność* z Kodeksu Suleda 11 razy.

SPXVI rejestruje *dawność* ‘*praescriptio*’ 120 razy, w tym z *Porządku* Groickiego jedynie 3 razy, z *Palczowskiego* 30 razy, ze zbioru *Sarnickiego* aż 73 razy; częsta jest *dawność* także w *Ius municipale* Pawła Szczerbica (1581); o stanie w *Artykułach* Groickiego już wspominaliśmy. Wyraz znajdujemy także w jego *Rejestrze* z 1567 r. (GrRej k. Br (6 razy), Bv (2 razy), C3r, F2r, L4r). W *Zapisach* z 1543 r. *dawność* występuje 44 razy, a więc bardzo licznie. Knapski (1621) notuje *dawność* licznie, np.: *Dawności używania*

ábo trzymánia práwo (s. 117). Znamienne, że Knapski notuje hasło *preskrypcya*, ale odsyła właśnie do *dawność: Pręskrypcya v. Dawność trzymánia* (s. 853). Świadczy to o tym, że *preskrypcya* wchodzi w użycie i Knapski – jak w wielu podobnych przypadkach – zajął wobec niej takie właśnie stanowisko.

preskrypcya: A thack wedlye mego malego baczenya wydzyalo by my sye dobrze, aby V.C.M. thak okolo thych mlynow wczynycz raczel, yakoby nye przischla prescriptya 1500–1547 Lib-Mal 9/52; A pręscriptia krzywd wszelákich, szkód y gwałtów pospolitych trzy látá wedle zwy-
czáiu oného bydz ma 1594 Sarn 1168; sim. ib. 96, 160, 209, 261, 611, 639, 937 (3 razy) etc.

◇ z łac. *prescriptio* ‘przedawnienie’ Sondel 1997: 777. Pożyczka XVI-wieczna; SPXVI notuje wyraz 29 razy, w tym aż 24 przekazy ze zbioru Sarnickiego.

Statystyka *dawności* i *preskrypcyi* w SPXVI dowodzi, że w centrum mikropola dominujące miejsce zajmuje odziedziczona ze staropolszczyzny *dawność*, z którą zaczyna skutecznie rywalizować zapożyczona *preskrypcya*. W niektórych z przejrzanych źródeł XVII i XVIII w. występuje albo *dawność* (np. 1623 u Kuszewica; 1678 VolLeg V 313), albo *preskrypcya* (np. w ZamZbiór), albo obydwa terminy obocznie, np. w OstrPr. Przykłady:

A interim ukrzywdzonym preskrypcya czasu czasu prawa szkodzić nie ma y wszystkie processy Aktorowi w ktorymkolwiek Grodzie uczynione wcale zostawuiemy 1609 VolLeg II 474; 1647 ib. 61 (2 razy); O własnościach dawnym dzierżeniem spobie przywłaszczonych y o dawnościach 1623 Kuszewic 59 (2 razy); sim. ib. 60 (2 razy); A że wiele obywatelów Woiewodztw tych po te wszystkie czasy exilij, od różnych osób w różnych miejscach są injuriati, tedy takowym żadna preskrypcya et fatalis iuris w tym iść nie ma 1661 ib. 338; 1775 ib. VIII 120 (5 razy); O preskrypcyi dobr ruchomych i nieruchomych. Preskrypcya zasada sie na spokojnym posiadaniu rzeczy iakiey z strony iedney, a opuszczeniu y nie domaganiu się iey własności przez czas przepisany prawem z strony drugiej 1778 ZamZbiór II 139 (6 razy); sim. ib. 140 (6 razy), 141 (7 razy), 142 (4 razy), 143 (2 razy), 144 (2 razy); O Nabyciu rzeczy przez Dawność używania albo Preskrypcyą 1787 OstrPr I 135; U nas dziś obydwa te prawa Rzymskiego wyrazy przez Dawność albo Preskrypcyą wyrażaią się ib. 136; sim. ib. 137–147; Tu żadna za wymówkę nie może służyć preskrypcya lub dawność 1766 SL IV, s. 470.

I. Krasicki poświęcił *preskrypcji* artykuł w swoim *Zbiorze potrzebniejszych wiadomości* (1781 KrasZb II 406).

W języku Mickiewicza nie ma ani *dawności*, ani *preskrypcyi*, ale po raz pierwszy znajdujemy współczesny nam termin *przedawnienie* – SJAM notuje ten wyraz jedyny raz z listu poety: *a było wonczas prawo, iż dziesięcioletnie przedawnienie uwalnia od kary* L1 263 [lata 1817–1831]. Następnie znajdujemy *przedawnienie* wielokrotnie w *Historii prawodawstw słowiańskich* W.A. Maciejewskiego, na przykład:

W tym okresie wszystkie słowiańskie prawodawstwa przyjęły przedawnienie czyli dawność, iak się niekiedy i w tym okresie prawa polskie wyraziły, lubo one wyrazu preskrypcya, fatalia częścię użyły 1835 MacHistPrŚl IV 436; sim. ib. 438, 439 (4 razy), 440, 441 (8 razy), 442 (4 razy), 443 (2 razy), 444 (5 razy).

SWil notuje już wszystkie trzy terminy – *dawność*, *preskrypcję* i *przedawnienie* – to ostatek jako ‘nie używanie jakiej rzeczy przez pewien czas prawem zakreślony i stąd postradanie prawa do poszukiwania własności’ (s. 1225).

SW wymienia także wszystkie trzy terminy bez żadnej kwalifikacji – *dawność* (I 1900 430) ilustruje m.in. cytatem z W. Syrokomli (1823–1862), *preskrypcję* (IV 1908 995) – cytatem z M. Wiszniewskiego (1794–1865); *przedawnienie* (t. V 1912 55) cytatem z T.T. Jeża (1824–1915). SJPD cytuje najstarszy przekaz *przedawnienia* z t. VI dzieła J. Moraczewskiego (1802–1855) *Dzieje Rzeczypospolitej Polskiej* (1851), *przedawnić się* z tegoż t. III (1846), *przedawnić* z dzieła K.B.A. Hoffmana (1798–1875) *Rzut oka na stan polityczny Królestwa Polskiego* (1831). SJPD notuje jeszcze *dawność* jako ‘przedawnienie’, ale z kwalifikatorem „dawniej” z t. III cytowanego już dzieła Moraczewskiego (1846), także z *Pism* (1880) I. Chodźki (1794–1861) i z *Polski wieków średnich* (1859) J. Lelewela (1786–1861). Tak samo kwalifikuje SJPD *preskrypcję* ‘przedawnienie’ – kolejny dawny składnik mikropola i ilustruje ją cytatami z wymienionego wyżej przekazu z *Monitora*, który powtarza za Lindem, oraz z *Portretów* (1885) J. Szujskiego (1835–1883).

Należy więc stwierdzić, że wiek XIX to okres zasadniczego nowoczesnego rozwoju mikropola; dawne terminy – *dawność* i *preskrypcja*, dawne hiperonimy – chociaż wciąż używane, to jednak stopniowo tracą na znaczeniu, stają się historyzmami i wychodzą z użycia, likwidowana zostaje więc polileksja, a w centrum jako jedyny składnik mikropola umacnia się *przedawnienie*. WEPr. w osobnym krótkim artykule rejestruje jeszcze *dawność* jako ‘instrument dawnego prawa polskiego, pozbawiający w określonych warunkach na skutek upływu czasu właściciela lub wierzyciela nie realizowanych uprawnień’ (s. 147), ale w obszernych artykułach różne rodzaje przedawnień (s. 776–778).

Przedawnienie pretensji i nabycie prawa własności następowało także przez tzw. zasiedzenie – nieprzerwane użytkowanie przez pewien uznawany przez prawo przeciąg czasu. Termin prawniczy *zasiedzenie* rejestruje po raz pierwszy SL (t. VI: 892) w cytacie z *Ustaw cywilnych dla Galicji zachodniej* (1797), następnie powtarza SWil (s. 2144), także SW (t. VIII: 265); SJPD (t. X: 767) cytuje wyraz z *Prawa cywilnego* F. Zolla z 1946 r. Sam fakt uzyskania w ten sposób prawa własności znany był od dawna, ale termin rzeczownikowy pojawił się późno. SSStp notuje termin czasownikowy *zasiedzieć* w omawianym znaczeniu:

Nobilis Martinus Vstanowski docuit iure suo contra Kmethonem Cuyawka [...] super eo, quia dictus kmetho resedit al. zassyedzal sex septimanas a tempore receptionis agri 1447 TymWol 26.

Podobnie *zasiedzieć* 1581 SzczerbSpec 214; 1695–1696, KsŁąckI. nr 595; 1735 KsJaz nr 101, 1736 ib. nr 105; 1788 KsŁąck II nr 952; 1803 ib. nr 1033; *osiedzenie* 1722 KsŁąck I nr 641.

Podsumowując, stwierdzić możemy wielką precyzję, a jednocześnie bogactwo dawnej polskiej terminologii prawniczej; pola ‘appellatio’, ‘motio’, ‘remissio’, starannie odróżniające różne pojęcia z zakresu procedury sądowej, świadczą o tym dowodnie. *Mocyja*, *remisyja*, choć hiperonimy w swoich polach, wyszły z użycia, pozostała tylko *apelacyja*, *apelacja*. Przejrzysty rozwój ilustruje mikropole ‘praescriptio’.

Literatura

- SEBOR: W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.
- HISTPPR: *Historia państwa i prawa Polski*, t. I: *do połowy XV w.*, oprac. J. Bardach, Warszawa 1965, t. II: *od połowy XV w. do r. 1795*, oprac. Z. Kaczmarczyk i B. Leśnodorski (s. 320–411 Z. Grójkowski), Warszawa 1968, t. III: *od rozbiorów do uwłaszczenia*, red. J. Bardach i M. Senkowska-Gluck, Warszawa 1981.
- SONDEL J., 1997, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków.
- WEPR: E. Smoktunowicz (red.), *Wielka encyklopedia prawa*, Białystok – Warszawa 2000.

Rozwiązanie skrótów nazw źródeł

- AGZ: *Acta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie*, t. I–XIX, Lwów 1868 n.
- BBYDG: *Słownik łacińsko-polski Bartłomieja z Bydgoszczy*, wyd. B. Erzepki, Poznań 1900.
- COMCRAC: *In comitiis generalibus Cracoviensibus ... Constitutiones factae*, 1543 (rkps szwedzki z Upsali).
- DIARGRODZ: *Diariusz sejmu grodzieńskiego 1784*, Warszawa 1785.
- GRART: B. Groicki, *Artykuły prawa majdeburckiego*, Kraków 1558.
- GRPORZ: B. Groicki, *Porządek sądów i spraw miejskich prawa majdeburckiego w Koronie polskiej*, Kraków 1559.
- GRREJ: B. Groicki, *Rejestr do Porządku i do Artykułów prawa majdeburckiego i cesarskiego*, Kraków 1567.
- GRTYT: B. Groicki, *Tytuły prawa majdeburckiego*, Kraków 1567.
- KITOPIS: J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, oprac. R. Pollak, Wrocław 1950, BN I, nr 88.
- KNAPSKI: G. Knapski, *Thesaurus polono-latino-graecus*, Kraków 1621.
- KRASZB: I. Krasicki, *Zbiór potrzebniejszych wiadomości*, t. I–II, Warszawa – Lwów 1781.
- KSJAZ: *Księgi sądowe wiejskie klucza jazowskiego 1663–1808*, oprac. i wyd. S. Grodziski, Wrocław 1967.
- KSŁACK: *Księgi sądowe wiejskie klucza łąckiego*, t. I: 1526–1739, t. II: 1744–1811, oprac. i wyd. A. Vetulani, Wrocław 1962–1963.
- KSREFKOR: *Księgi referendaria koronnej z drugiej połowy XVIII wieku*, t. I–II, wyd. A. Keckowa i W. Pałucki, Warszawa 1955–1957.
- KUSZEWIC: *Prawa chełmieńskiego poprawionego i z łacińskiego języka na polski przetłumaczonego ksiąg pięćcio*, Poznań 1623.
- LI: A. Mickiewicz, *Listy*, 1717–1855, SJAM.
- LIBMAL: *Liber Maleficorum 1543–1554*, rkps, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Poznaniu.
- MACHISTPRSE: W.A. Maciejowski, *Historia prawodawstw słowiańskich*, t. III–IV, Warszawa – Lipsk 1835.
- MĄCZ: J. Mączyński, *Lexicon latino-polonicum*, Królewiec 1564.
- MODRZBAZ: A.F. Modrzewski, *O poprawie Rzeczypospolitej*, przeł. C. Bazylik, Łosk 1577.
- MYMER: F. Mymer, *Dictionarium trium linguarum*, Kraków 1528.
- OSTRPR: T. Ostrowski, *Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego*, t. I–II, Warszawa 1784–1787.

- PALCZOWSKI: J. Palczowski, *Ustawy prawa polskiego*, Brześć 1561.
- PROJEGZ: J. Seredyka, *Nie znany projekt egzekucji konfederacji warszawskiej*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, R. XX, 1975, s. 155–169.
- ROSTMAT: M. Rostworowski, *Materiały do dziejów Komisji Rządzącej z r. 1807*. Tom I. *Dziennik czynności Komisji Rządzącej*, Kraków 1918.
- SARN: S. Sarnicki, *Statuta i metryka przywilejów koronnych*, Kraków 1594.
- SJAM: *Słownik języka Adama Mickiewicza*, red. K. Górski i S. Hrabec, t. I–XI, Wrocław 1962–1983.
- SJPD: W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1958–1969.
- SL: S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. I–VI, wyd. 2., Lwów 1854–1860 (w przypadkach wątpliwych korzystam z wyd. 1. z lat 1807–1814).
- SPXVI: *Słownik polszczyzny XVI w.*, t. I–IV, red. komitet redakcyjny, t. V–XXXV, red. M.R. Ma-yenowa, F. Peplowski, Wrocław – Warszawa – Kraków 1966–2011.
- SSTP: S. Urbańczyk (red.), *Słownik staropolski*, Kraków 1953–2002.
- SUL: *Tłumaczenia polskie statutów ziemskich [z lat 1449–1450]. Kodeks Świętosławowy (zwany też Kodeksem Suleda)*, wyd. F. Piekosiński, Archiwum Komisji Prawniczej III, Kraków 1895, s. 220–334, Kodeks cytowany według kart rękopisu.
- SWIL: A. Zdanowicz i inni (red.), *Słownik języka polskiego*, Wilno 1861.
- SW: J. Karłowicz, A.A. Kryński, W. Niedźwiedzki (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1900–1927.
- SZCZERBIUS: P. Szczerbic, *Ius municipale, to jest prawo miejskie majdeburkie, nowo z łacińskiego i niemieckiego na polski język z pilnością i wiernie przełożone*, Kraków 1581.
- SZCZERBSPEC: P. Szczerbic, *Speculum Saxonum albo prawo saskie i majdeburkie porządkiem obiecadła z łacińskich i niemieckich egzemplarzów zebrane, a na polski język z pilnością i wiernie przełożone*, Lwów 1581.
- TROC: M. A. Troc, *Nowy dykcyjonarz to jest mownik polsko-niemiecko-francuski*, Lipsk 1779.
- TYMWOL: K. Tymieniecki, *Wolność kmieca na Mazowszu w wieku XV*, Poznań 1921.
- VOLLEG: *Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX Pijarów w Warszawie od roku 1732 do roku 1782 wydanego*, t. I–VIII, Petersburg 1860, t. IX, Kraków 1889.
- ZAMZBIÓR: A. Zamoyski, *Zbiór praw sądowych na mocy konstytucyi roku 1776 przez ... ułożony*, Warszawa 1778.
- ZAPISY 1543: *Zapisy polsko-języczne w księgach sądów szlacheckich województwa krakowskiego*, wyd. W. Urban, A. Zajda, Kraków 2004.
- ZAPWARSZ: *Zapiski i roty polskie XV–XVI wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej*, wyd. W. Kuraszkiewicz i A. Wolff, Kraków 1950.

**Starting for the fifth time with Bartłomiej Groicki's
Słowa prawne w rzeczy sobie podobne
Summary**

Starting with B. Groicki's *Słowa prawne w rzeczy sobie podobne* (1567), the paper presents the history of legal terms relating to the court procedure: *apelacyja* 'appeal', *mocyja* 'judge reprimand', *odesłanie* 'referral', *dawność* 'non-claim', *zasiedzenie* 'usucaption'. Appeal was first practiced in Poland under the

Magdeburg Rights, and only since the first quarter of the 16th century also in the land law. On the other hand, the so-called *mocyja*, i.e. reprimanding of the judge, had been employed for much longer. Difficult cases were sent to a higher court already in the Middle Ages, if the lower court was deemed incompetent, hence *odesłanie, remisya, remisa* 'remittal'. The 1346–1347 statutes of king Casimir III the Great recognize the institution of prescription, hence *dawność, preskrypcja* 'non-claim'. Finally, *zasiedzenie* is 'the acquisition of ownership by a long, undisputed use'. The use of the word fields method has made it possible to reveal many, often rare, terms that function in various groups, the mutual competition between the components of fields, the victory of some, and the disappearance of others. The evolution of the fields has limited the number of synonyms in simultaneous use.